

# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.  
Dnia 9 (21) Maja 1858 Roku.

№ 133.

Jutro, Śeć Maji P. M.

Odpust w Czerniakowie o którym donosiliśmy, rozpoczął się w przeszłą Niedzielę z solennością, jaka przystoi czci Religijnej. Do wspaniałości obrzędu, wiele się przyczyło w dniu tym Zgromadzenie XX. Dominikanów z Warszawy, którego Przełożony X. *Boch*, śpiewał Mszę Wielką, a X. *Hippolit* Professor, miał pełne budzących myśli i prawd Ewangelicznych Kazanie. Pobożność sprowadziła tam niezliczone mnóstwo ludu, a modły jego, miłe zapewne były BOGU, bo użyczył najpiękniejszej pogody. I w Poniedziałek, lubo przy mniejszym (jak w dniu powszednim) zgromadzeniu ludności, z równą uroczystością odbyło się Nabożeństwo, po ukończeniu którego, grono poważnych i zasłużonych w świętem powołaniu Kapłanów, z bliska i z daleka przybyłe wraz z innymi przyjaciółmi, składało szanownemu X. *Paschalisowi*, Gwardjanowi tamecznemu, jako w dniu imienia, serdeczne życzenia połączone z wdzięcznością, za jego gorliwe starania około dobra Klasztoru. Za co ten Kapłan wywiązał się i polską gościnnością i tą miłością braterską, jaka wszystkich braci w CHRYSZTUSIE cechować powinna. Nie możemy tu pominąć pamiętki Klasztornej, jaka tam obecnym okazywana była. Jest nią kielich szklany rzuńty, mający lat 165, darowany pierwszym osiadłym tam Xięzom, przez Xięcia Stanisława *Lubomirskiego*, a na którego dorobionym postumencie marmurowym wycyty napis wierszem, świadczy o jednoczesnej jego fundacji z Klasztorem.

**NAJJAŚNIEJSZY CESARZ**, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo *ALEXANDRA Newskiego*, Hr: *de Bray-Steinburg*, Królewsko-Bawarskiego Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego przy Dworze CESARSKIM.

Przez Najwyższe Rozkazy JEJEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Otrzymuje rangę, Sekretarza Kollegjalnego: były p. o. Dziennikarza Rządu Gub: Lubelskiego, obecnie uwolniony od służby *Staczyński*, ze starszeństwem; Uwolnionemu od służby, Radey Kollegjalnemu *Targońskiemu*, dozwołonem zostaje noszenie mundur, przywiązanego do stopnia Urzędnika kl. VII przy Prezydującym w Komisji do rewizji i ułożenia praw Królestwa Polskiego. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej: w Wydziale Komisji Rz: S. W. i D., mianowany: Burmistrz m. Kowala *Teodor Głotz*, p. o. Prezydenta m. Włocławka. — Przez Rozporządzenia Komisji Rządowych i Władz Oddzielnych: w Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: p. o. Assessora Sądu Poli: Popr: Wydz: Łęczyckiego, Sekretarz Kollegjalny *Malinowski*, p. o. Starszego Nauczyciela prawa przy Gimnazjum w Piotrkowie; p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Szkalbierskiego, Sekretarz Kollegjalny *Juljan Euzyński*, p. o. Starszego Nauczyciela prawa przy Gimn: Gubernjalnem w Radomiu; p. o. Assessora Sądu Krymi: Gub: Lubelskiej, Rada Hono: *Jan Zaruski*; p. o. Starszego Nauczyciela prawa przy Gimn: Gubernjalnem w Lublinie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow: p. o. Assessora Sądu Krymi: Gub: Plockiej i Augustowskiej, Rada Hono: *Karol Radzyński*, p. o. Starszego Nauczyciela prawa przy Gimn: Gubernjalnem w Plocku, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow: p. o. Podpisarza Sądu Pok: w Suwałkach, Sekretarz Kollegjalny *Henryk Bogowski*, p. o. Starszego Nauczyciela prawa przy Gimn: Guberna: w Suwałkach, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow: p. o. Referenta w Komisji Rz: Sprawiedli:, Rada Hono: *Stani: Puchalski*, Nauczycielem prawa miejscowego w Instytucie Szlache-

ekim w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow: p. o. Assessora Prokuratorji, Rada Hono: *Telesfor Bartoszewicz*, Nauczycielem prawa i administracji krajowej w Szkole Rabinów w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow: Starszy Nauczyciel Gimn: Realnego w Warszawie, Rada Hono: *Józef Chołody*, Nauczycielem w Szkole Rabinów w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow: i Nauczyciel nadkompletny w Gimn: Realnem w Warszawie *Konst: Neilisów*, Nauczycielem w Szkole Rabinów w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow: Uwolniony, dla dobra służby: Nauczyciel Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Freta, i Szkoły Rabinów w Warszawie *Piotr Pisarzewski*, od obowiązków w Szkole Rabinów, z pozostawieniem przy ob: w Szkole Pow: Realnej przy ulicy Freta w Warszawie.

Rada Administracyjna Królestwa potwierdziła zapisy: rs. 1,800 jako fundusz wieczysty, w połowie dla Klasztoru XX. Reformotów w Brzezinach, a w połowie dla Proboszcza przy Kościele Parafjalnym w Jeżowie, przez *Antoniego Lenarcińskiego*; oraz a) dla Kościoła XX. Karmelitów w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, rsr. 150; b) dla Kościoła XX. Augustjanów w Warszawie rs. 75, przez niegdy *Antoniego Grzywińskiego*; tudzież rs. 90 dla Kościoła XX. Bernardynów w Przasnyszu, przez niegdy *Jana Jeziernskiego*, i 1) Dla Klasztorów: a) XX. Reformotów w Koninie; b) XX. Kapucynów w Łędzie; c) XX. Bernardynów w Kole, po rs. 600. 2) Na utrzymanie jednego Wikarjusza przy Kościele Parafjalnym w Kramsku rs. 1,200. 3) Na utrzymanie Szkołki Elementarnej w Kramsku rs. 150, i 4) Na założenie Domu Schronienia tamże rs. 150, jak niemniej zabudowanie o czterech izbach na gruncie dworskim stojące, wraz z ogrodem i morgę obejmującym, aktem darowizny, przez X. *Ludwika Potrzebawskiego*, uczynione.

**Główna Kassa Oszczędności.** — Zawiadamia niniejszem, iż w przyszłą Niedzielę to jest d. 11/23 Maja r. b., z powodu Uroczystości pierwszego Święta Zielonych Świątek, przyjmowanie wniosków odbywać się nie będzie, natomiast w poprzedzającą Sobotę od godziny 10ej z rana do 1ej z południa, tudzież jak zwykle od godz: 5ej do 8ej wieczorem, składki od uczestników przyjmowane będą. — Naczelnik *Korczański*.

**Warszawski Ober-Policmajster.** — Stosownie do postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z dnia 28go Maja 1822 roku, zabraniającego ścięcia drzew zielonych, mianowicie brzozywych, na tak zwane *majejnie* czyli obsadzanie niemi budynków i ulic w dniu uroczystym, ponawiając poprzednie rozporządzenia, ostrzegam mieszkańców tutejszych, iż według art: 2go tegoż postanowienia, tak ten, który drzewo zielone ścięte dowozi, jak ten kto je przy budynkach lub drogach osadza, podlegać będzie karze policyjnej; po rs. 1 kop: 80 od każdej sztuki brzozy lub innego drzewa zielonego ściętego. Dopilnowanie skutku, Komissarzom Policji Wykonawczej i Rewizorom rogatki zaleconem zostało. — Warszawa dnia 7 (19) maja 1858 roku. — Jenerał-Major, *Aniczko*.

Za spokój duszy ś. p. Michała *Kuszla*, b. Naczelnika w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, odprawić się będzie jutro, o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. Karmelitów, na Krakowskim-Przedmieściu, żałobna Wotywa; na którą, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, pozostała Żona wraz z Córką zaprasza.

Wczoraj rano nadspodziewanie rozstał się z tym światem, w 58 roku życia, J.W. Alexander *Kuczyński*, Radaca Stanu, Szambelan Dworu J. C. K. MOSCI, Kawaler Orderu Śtej ANNY kl: Hej, b. Marszałek Szlachty Gubernji Warszawskiej, b. Prezes Dyrekcji Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich, Członek Rzeczywisty Rady Przemysłowej przy Kom: Rz: Spraw Wew: i Duchownych, Dziedzic Dóbr Korczewa i innych. Najboleśniejszym ciosem tym dotknięta pozostała Wdowa i osierocone Dzieci, zapraszają na wyprowadzenie zwłok, z domu własnego za Żelazną Bramą, pod Nr 413e położonego, do Kościoła XX. Kapucynów, dziś o godzinie 6tej wieczorem, i na Nabożeństwo żałobne, jutro, o godzinie 10ej z rana, w tymże Kościele, odbyć się mające; poczem nastąpi odprowadzenie zwłok do rogatek Mokotowskich, dla przewiezienia Nieboszczyka do grobu rodzinnego w dobrach Korczewie.

Salomea *Rapacka*, Żona Rejenta, przeżywszy lat 37, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu wczorajszym życie zakończyła; wyprowadzenie zwłok z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski, nastąpi jutro o godzinie 3ej z południa; na które, stroskany Mąż, Znajomych i Przyjaciół zaprasza.

Juljanna z Flatowów *Sengteller*, Wdowa po Kassjerze Jenerałnym funduszów edukacyjnych, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarła wczoraj, w wieku lat 77. Pozostałe Dzieci, Wnuki i Wnuczki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, z Kościoła Sgo Krzyża, jutro o godzinie 5tej po południu, na smętarz Powązkowski.

Ludwika *Tesch*, przeżywszy lat 65, Wdowa po Obywatelu, wczoraj zakończyła życie. Pozostała Córka zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej, na smętarz tegoż wyznania.

W zesłaniu Niedzielę w rozwinięciu Ustawy zasadniczej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności została otworzoną w Cyrkuł Iym m. Warszawy, Rada Opiekuńcza Ubogich tego Cyrkułu, złożona z 9ciu Członków, wybranych z pomiędzy Właścicieli domów i procederzystów, zamieszkujących ten Cyrkuł. Podług przepisanej przez Towarzystwo instrukcji, głównem zadaniem takowej Rady, jest zapobieganie ubóstwa, przez zwrócenie szczególnej bacności na młode pokolenie uboższej ludności. Za pośrednictwem Rady Opiekuńczej dzieci ubogich rodziców i sieroty, będą posyłane do Ochron i Złobków, oddawane do Zakładów Sierot Towarzystwa i Szkół Elementarnych, oraz umieszczane w terminie u majstrów. Vice-Prezes Administracji Ogólnej Towarzystwa Dobroczynności, JO. Xiążę Tadeusz *Lubomirski*, po zagajeniu pierwszego posiedzenia pomienionej Rady Cyrkułowej, w treściwej przemowie, skreślił moralne cele i widoki jakie Towarzystwo spodziewa się osiągnąć dla dobra ubogich bliźnich, za chętnem i czynnem współdziałaniem Rad Opiekuńczych, które i w in-

nych Cyrkułach tutejszego miasta, z kolei urządzić zamierza.

Uzupełniając wiadomość o Wystawie Sztuk Pięknych, w Numerze wczorajszym podaną, dodajemy, że Hr: Alexander *Przedziecki*, nabył jeden celujący obraz *Schefselsa* z Antwerpji, przedstawiający uroczyście w domu *Rubensa*.

Z okoliczności trwających Nabożeństw na cześć N. MARJI PANNY, nie zaszkodzi przypomnieć o przesłicznych antypedjach, jakie służyć mogą ku ozdobie Ołtarzy Tej BOGA-RODZICY, a w jakie zaopatrzony został, między wielu innemi pełnemi gustu wyrobami, skład obić papierowych pod firmą P. *Majewskiego*, przy ulicy Miodowej. Wyroby te, z których znaczna ilość pochodzi z fabryk krajowych, prawdziwy przynoszą zaszczyt tym fabrykom, a których firmy jak *Rahn et Vetter*, albo *Moes* i t. d., od dawna już zjednały sobie wzięcie.

Dla wiadomości Czytelników, podajemy tu program koncertu dać się mającego d. 23 b. m. w Niedzielę, o godzinie z południa w salach Redutowych, Część I: 1) *Scherzo Szopena* (B. mol), wykonane na fortepianie przez P. T. *Kanille*; 2) *Fantazja* na motywy z Lombardów *Viouxtempa* na skrzypcach, przez Pana D. *Swieczyna*; 3) *Śpiew*, *Trzy Wesela*, p. G. *Alary*, przez Pannę *Dowiakowską*; 4) a. *Słowik*, melodia *Alabiewa* ułożona przez *Lizta*; b. *Le réved'une jeune fille*, Ant: *Kątskiego*, przez P. *Kanille*. Część II: 5) a. *Walc*, b. *Mazur*, c. *Rondo a la clochette*, *Souvenir de Paganini*, ułożone i wykonane przez D. *Swieczyna*; 6) *Śpiew*, a. *Emina* z *Antiochii Mercadante*, b. *Mój mazurek*, przez *Dowiakowską*; 7) *Marsz Marokański* *Leopolda Majera*, przez P. *Kanille*; 8) *Fantazja* z *Lucji Lamermoor Artota*, przez D. *Swieczyna*. Biletów dostać można w składach muzycznych: *Priedleina*, *Gebethnera et Comp*; i *K. Bernsteina*, zaś przy wejściu na koncert, w Kassach Teatralnych.

Deszczyk już mato, o grzmotach jeszcze niesłychać w Warszawie, ale za to w okolicach miasta było już wszystko, i burze i pioruny i grady, które nawet w niektórych miejscach, całe pola pokryły, zaszkodziwszy zarówno tak zbożu, jak i drzewom owocowym, zwłaszcza że takowe pokryte były obficie kwiatem.

Kiegarnia L. *Drwałewskiego*, przy ulicy Krak: Prze: Nr 415, w pałacu Hr: Stani: *Potockiego*, (obok handlu P. *Hirsza*), odebrała następujące nowości literackie: *O zabytkach Mowy Ludu Polskiego*, w języku angielskim, 1 tom, rs. 2; *Weterynarja homeopatyczna*, przez Marcel: *Dłużniewskiego*, 1 tom, rs. 1 kop: 20; *BOŻE Dzieci*, powieść z naszych czasów, przez Jana *Zacharjasiewicza*, 3 tomy, rs. 3 kop: 30; *Najnowsze listy chemiczne*, J. *Liebiga*, przetłómaczył Antoni *Rose*, 1 tom, rs. 1; *Loterja Głuskowa*, kop: 75; *Przyroda i Przemysł*, Tygodnik, poszyt 4ty za Kwiecień, prenumerata na 12 poszytów rs. 6.

Piszą z Kronsztadu d. 25 Kwietnia (7 Maja): »Z nadejściem temperatury cieplej, silny wiatr południowo-zachodni, przełamał lody na wielkim kanale. Dziś dwa okręta przybyły z owocami, jeden duński *Gloria Deo*, drugi rosyjski *Rusalka*. Flagi wywieszono zostały dziś na głównym gmachu Komory i na okręcie strażniczym celnym, na znak otwarcia żeglugi.»

W d. 22 Kwiet: (4 Maja) przystań *Naruska*, oczyszcza się z lodów.

W d. 11 (23) Kwiet., Wołga pod Rybińskiem puściła, i żegluga otwartą została.

Wiele bardzo osób przypomniał sobie jednego z niezbyt dawno zgasyłych artystów i nauczycieli muzyki, to jest ś. p. Józefa *Ciemskiego*. Po nim tedy pozostały skrzypce włoskie, które wraz z smyczkiem i odpowiednim futerałem, są obecnie do sprzedania, a do tego z potrzeby. Ktoby więc życzył sobie nabyć takowe, niech się zgłosi na Leszno do domu *Klötzerowej* Nr 681 w bramie, po prawej stronie, a oprócz tego, że zaopatrzy się w doskonały instrument, wyświadczy jeszcze i czyn dobry.

Nakładem składu nót muzycznych *Gustawa Sennevalda*, wyszedł pożądany i oczekiwany *Romans Włoski*, śpiewany przez *Pannę Berini* na koncercie jej pożegnalnym, p. t.: *Ala lune, Romance*, kompozycji Pana *Piotra Mazzoni*, Nauczyciela śpiewu w mieście tutejszem; cena egzemplarza kop: sr: 30.

Wkrótce Warszawa zapełni się licznym zjazdem Obywateli z prowincji, których targ na wełnę, wyścigi, wystawa zwierząt gospodarskich, i interesa *Stojańskie* zgromadzą. Dla tych, którzy mniej znają miasto tutejsze, dla cudzoziemców, dla wszystkich wogóle, ważną pomocą do zwiedzenia miasta i załatwiania interesów, jest wydany w trzech językach: polskim, francuskim i niemieckim (oddzielnie), *Przewodnik po Warszawie*, z planem miasta i 10ciu rycinami na stali (przez *F. M. Sobieszczańskiego*); których można nabyć we wszystkich księgarniach, orsz magazynach PP: *Arnolda*, *A. Szustra*, *Hirszla* i t. d., cena kop: 50 za egzemplarz w polskim języku, a kop: 45 za egzemplarze francuzkie i niemieckie.

Baby wiejskie, placki warszawskie i tak zwana czekolada zdrowia, przygotowane zostały w Cukierni pod firmą *Trojanowskiego*, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 43. A że Cukiernia ta odznaczała się zawsze swymi wyrobami, przeto i te o których donosim, zapewne nie ustąpią poprzednim.

Dom *Krupeckiego*, (dawniej *Mokronowskich*), narożu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej, zapełnił się z obu frontów sklepami. Literaci, gospodynie, eleganci, pokrzepiający siły wodą życia, wszyscy zaspokoić tam mogą potrzeby swoje, a Damy ubrać się od stóp do głów, bo jest tam i magazyn mód, i nowo otworzony od ulicy Królewskiej sklep obowią damskiego, Pana *J. Słomczyńskiego*. Wyroby szewskie tego fabrykanta znane już były wielu osobom, z dobroci, trwałości i wygody; ale potrzeba ich było szukać w mieszkaniu fabrykanta. Przez otworzenie sklepu w miejscu tak przystępnem, bo na przechodzie wszystkich, *P. Słomczyński* dogodził i tym, którzy mu dawniej zlecenia dawali, i innym którzy widząc sklep jego, zechcą w niem dobre wyroby nabywać.

Do miejsc przyjemniejszych zarogatkowych wycieczek, należy bezzaprzeczenia lasek spacerowy na *Czystem*. Obszerne to, przyjemne i pełne naturalnego wdzięku ustronie, w obecnej porze majówek licznie jest odwiedzane, przez szukających świeżego powietrza i rozrywek, tymbardziej, że nowy Właściciel pomyślał o wszystkim, co tylko potrzebne do wygody Publiczności, i znacznie obniżył ceny nowalji, potraw i napojów. Miejsce to samem położeniem swoim w bliskości roga-

tek *Jerozolimskiej* i *Wolskiej* wybornem jest na cel wycieczki, trochę dłuższej i więcej urozmaiconej; to też nie dziwne się, że jest tak lubianem, zwłaszcza, że różnorodnie tam zgromadzone przyjemności, od strzelnicy i kregielni aż do przejażdżki po stawie i karuzeli, dogodzić mogą najrozmaitszym gustom wszystkich, od kierujących się na *Nemrodów*, do dzieci.

Z powodu coraz liczniejszego nawiedzania przez *Warszawian* *Saskiej Kępy*, okolica ta pomnoży swe zakłady ku zadowoleniu przyjemnych dłań gości. Między innymi na kolonji *P. Wintera*, pod znakiem bandery, urządziła podobnyż zakład *Pani Kope*, i zaopatrzyła się we wszystkie nowalje, dla użytku osób używających tak zwanych majówek.

Dobrze uszyć, lepiej skroić, i z tego powodu wystawić doskonałą suknię, to także przecie nie mała zasługa, zwłaszcza, gdy za to nie przesadzą w żądaniach pod względem ceny. Takim tedy właśnie jest *P. Franciszek Rydzewski*, *Majster Krawiecki*, przy ulicy *Piekarskiej* Nr 129 na Iem piętrze od frontu; gdzie także łatwo jest otrzymać wszelkiego rodzaju hafty do mundurów, któremi zatrudnia się sama właścicielka.

Wczoraj ukończono w fabryce *P. Mintera* pierwsze odlewy płaskorzeźby wizerunkiem *Deotymy*, znanej *Wieszczki* naszej i *Poetki* *improvizatorki*. Medaljon ten wykonał z talentem bawiący obecnie w Warszawie znakomity Artysta rzeźbiarz *P. Wł: Oleszczyński*.

Wczoraj w *Teatrze Wielkim* przywołani zostali: po *Balecie* *Esmeralda*, *Panna Frejtag* 13-kroć, *PP: Antoni Tarnowski* 6-kroć, *Popiel* 3-kroć, *Puchalski* i *Owerlo*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjalę*, dają rs. 5 kop: 40; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 44, wartość kuponu kop: 55<sup>5</sup>/<sub>6</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84, wartość kuponu kop: 24<sup>2</sup>/<sub>3</sub>.

Dziś i codzień, w *Ogródku Zacisze*, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu *W. Sandbang* (u *Zygmunta*), orkiestra pod dyрекcją *P. Jacobi*, grać będzie. Dziś *Zauber Flöte* (*Mozarta*); *Introdukcja z Ernani* (*Verdego*); *Potpourri z Otella* (*Rossinięgo*).

Dziś i codzień w *Dolinie Szwajcarskiej*, zabawa muzyczna pod dyрекcją *P. Emanuela Bach*.

ANGLJA. *Londyn*, 15go Maja. — *Xiąże Hohenzollern* pożegnał się onegdaj wieczór z *Królową Wiktorją*, i o Sej godzinie odjechał do *Dover*, zkąd wraca na ląd stały. — *Królowa Portugalska* odpłynęła dnia 12go b. m. o świcie z *Plymouth*. Pogoda była dość przyjemna. Jednocześnie z *Monarchinią* udał się do *Lizbony* *Margrabia Bath*, *Nadzwyczajny Poseł Angielski* na uroczystości ślubne. — *London Gazette* ogłasza, że *Jenerał Porucznik Sir Colin Campbell*, posunięty został do stopnia *Jenerała*. — *Sir Henry Bulver* onegdaj wyjechał do *Paryża*. (St: Anz.)

Rocznica urodzin *Królowej* obchodzoną była, jak zwykle biciem w dzwony, salwą działową i paradą. — *Gazeta Kolońska* donosi o *Marszałku Pelissier* co następuje: Na posłuchaniu u *Królowej*, które dawało się za długim *Marszałkowi*, rzekł on: „Nie śmiem dłużej zajmować chwili *Waszej Król: Mości*, i oddalam się.“ *Królowa* odpowiedziała mu z uśmiechem: *Popękniesz*

Pan błąd przeciw etykiecie, i muszę ci dać naukę. Jeśli osoba ukoronowana przyjmuje kogokolwiek, ten nie może się oddalić dopóty, dopóki nie oświadczy mu tego, a ponieważ Pana bardzo lubię, przeto musisz być przygotowanym na to, że cię nie tak prędko puszcze. (Neue Pr. Zeitung).

**AUSTRIA. Wiedeń, 15go Maja.** — Onegdaj zmarła tu w 16tym roku życia, Kieźniczka Franciszka *Liechtenstein*, córka Panującego Xięcia Aloizego *Liechtenstein*. (Neue Pr. Ztg.).

**FRANCJA. Paryż, 15go Maja.** — Sprawa Czarnogórji zwraca tu powszechną uwagę, zwłaszcza, że porażka Turków ucylni to Mocarstwo trudniejszym w traktowaniu całej kwestji. Spodziewać się jednak można, że przy zgodzie Francji i Anglii co do tej sprawy, nie nabierze ona takiej wagi, jaką jej przypisują. Słychać że do Paryża przybył wysłaniec Xięcia *Danilo*. Ma on tu jednak zabawić dni kilka i udać się następnie do Londynu. — Pogłoski o zastąpieniu sił angielskich w Chinach francuzkami, były nie fałszywe, ale przesadzone. Idzie tylko o jeden pułk angielski, który Lord *Elgin* odesłał do Indji, jak tylko nadejdą posiłki, które wiezie z Francji transport *Gironde*. — Rzeczy w Chinach idą dość dobrze, ale podobno nie zupełna zgoda panuje między Lordem *Elgin* i Baronem *Gros*. Ostatni chciałby wchodzić w układy dopiero po zupełnem ukoronieniu Władcy Chińskiego, gdy tymczasem pierwszy jest mniej wymagający i pragnąłby spieszniej kończyć rzeczy. — Królowa Hollenderska zwiędziła dziś muzeum artylerji, a wieczorem uda się do Teatru Gymnase z J. K. W. Xięciem Wirtemberskim. — Okręty *Algeiras* i *Eylau* odplynęły 14go b. m. z Tulonu, udając się na morze Adryatyckie. Otrzymały one rozkaz krążyć przy brzegach Albanji i wzbraniać Turkom wyładowywania nowych wojsk. (In. Belge).

**GRECJA. Ateny 8 Maja.** — Izbie przedstawiono projekt do prawa o ustąpienie gruntu na urządzenie smętarza dla Francuzów i Anglików. (St. An.).

**PRUSY. Düsseldorf, 15 Maja.** — Xiążę *Hohenzollern* powrócił tu z Plymouth, dokąd przeprowadzał odpływającą Królowę Portugalską. — Podług telegraficznej depeszy Posła Pruskiego Hr: *Galen*, datowanej 15go Maja z Madrytu, parostatek *Bartolomeo Diaz*, z powodu niepogody, zwinąć musiał do zatoki *Corunna*. Królowa Portugalska cieszy się dobrem zdrowiem. (St. An.).

**NIEMCY. Hamburg, 15 Maja.** — J. C. W. W. XIĘŻNA OLGA MIKOŁAJEWNA, przybyła tu wczoraj wieczór. (N. Pr. Zeit.).

**Kiel, 16 Maja.** — Dziś rano przybyła tu fregata parowa Rossyjska *Otaff*, mająca przewieźć J. C. W. W. XIĘŻNĘ OLGE MIKOŁAJEWNĘ do Petersburga. Okręt ten przywiózł także 8 jeleni Sybirskich, przeznaczonych do Poczdamu. Jelenie te dziś wyprawiono łądem w dalszą drogę. (N. P. Z.).

**SZWECJA I NORWEGJA. Chrystjanja, 11go Maja.** — Wczoraj zebrał się tu piąty nadzwyczajny Storting. Onegdaj przybył, dla otwarcia obrad, Xiążę Rejent Następca. (St. Anz.).

**TURCJA. Konstantynopol, 3go Maja.** — Drugi korpus ekspedycyjny, licząc 4,000 ludzi, a przeznaczony do

Bośni i Herzegowiny, odplynął na parostatk *Peiki Safer*, i dwóch fregatach. — *Ethem*-Pasza, powrócił tu z Serbji. — *Abdulah*-Pasza, został w miejsce swego zmarłego ojca, mianowany Szeryfem Mekki. — Podług prywatnych wiadomości, nadesłanych 15go b. m. z Raguzy do Tryestu, Czarnogórcy atakowali i zabrali 13go Turckiego transport żywności, a następnie oskrzydliwszy cofających się z obozu Turków rozbili ich i odparli ku Kłobucko i Korieneck. (W depeszy do *Gaz. Kolońsk.*: powiedziano, że Czarnogórcy zostali odparci przy ataku na Kłobuck).

**Tryest, 16go Maja wieczór,** (telegram). — Ostatnie nadeszłe tu z Raguzy doniesienia zawiadamiają, że *Ferik-Hussien*-Pasza z 2,000 wojsk regularnych, znajduje się w Trebigne, oczekując na wyładowane już w liczbie 3,500 ludzi posiłków. O napad Czarnogórców na Trebigne, niema obawy. Słychać, iż porażkę Turków przypisują zdradzie Czarnogórców. (St. Anz.).

**WŁOCHY. Neapol 10go Maja.** — Po nadejściu wiadomości, iż Sardynja przyjęła propozycję Anglii, co do sądu polubownego w sprawie statku *Cagliari*; Król *Ferdynand* oświadczył także swą gotowość do zgody na powyższej zasadzie. Żąda on jednak, aby sąd wydał wrzód swój wyrok. (St. Anz.).

**Turyń, 13go Maja.** — Rozdano tutejszej Izbie sprawozdania dotyczące siedmiu zakwestjonowanych wyborów. Komissja wnosi za unieważnieniem wszystkich. — Król *Wiktoria-Emanuel* podpisał się na 5 akcji Towarzystwa akcyjnego, zamierzającego wydać Pamiętniki Deputowanego *Brofferio*. (St. Anz.).

## DONIESIENIA.

Mam zaszyt doniesić Szan: Publiczności, iż w **FABRYCE KAPELUSZY** przy ulicy Piwnej pod Nr 17, przysposobiłem Kapelusze Męzkie jedwabne, jako też Góralki w różnych kolorach, Kapelusiki dziecięnie, i t. p. wyroby Kapelusznicze; przyjmuję wszelkie obstalunki, które najakuratniej obowiązują się wykonywać, a to po cenie przystępnej; także przyjmuję wszelkiego rodzaju stare do przerabiania choćby najbardziej zniszczone, i na terniejszy fason przerabiam. — J. Bieśkowski.

Do Handlu pod firmą B. Krusche, przy ulicy Wierzbowej w domu dawniej Petyskusa, nadszedł świeży transport **Szpagatu Aptekarskiego** w różnych kolorach i w najlepszym gatunku.

Emeryt lub Emerytka, posiadający około **450 Rs.**, może takowe ulokować w miejscu odpowiedzianem za stół, stancję i wszelkie wygody. — Wiadomość w Drukarńi Kurjera.

**MIESZKANIE** na 1m piętrze, składające się z sześciu Pokoi z Meblami, z Kuchnią, Wozownią i Stajnią, jest do najęcia z powodu wyjazdu, każdego czasu, do Śgo Michała. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1250 (55), u Stróża *Ludwika*.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. **TEATR ROZMAITOSCI.** Dziś, *Przystuga*. — *Sztuka* przy-  
podobania się.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Żydówka*.  
**WYSTAWA** nienastająca Sztuk Pięknych, urządzona z zezwolenia Rządu, pod kierunkiem J. Zmyeski i T. Tabachi, otwarta jest codziennie w domu Blumenfelda Nr 1065 przy ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, od godz: 11 do 6ej wieczorem. Cena wnijsia kopiejek 15.